Dodatek bezpłatny „Na Tropie“

NA TROPIE

HARCERSTWA POLSKIEGO ZA GRANICĄ

Dnia 25 listopada 1938 r.

HASŁO POLAKÓW W NIEMCZECH

I nie ustaniem w walce,
Siłę słuszność mamy.
I mocą tej słuszności
Wytrwamy i wygramy.

Zygmunt Syrokomski.

O Harcerstwie, które do skautowej lilijki przyjęło znak Rodła

„Niezmordowanym wysiłkiem będziemy starali się o to. żeby pomnożyć ılość naszych drużyn do setek, wyrobić w nich karność i zrozumienie odpowiedzialności za Sprawę Polską w Niemczech“... *)

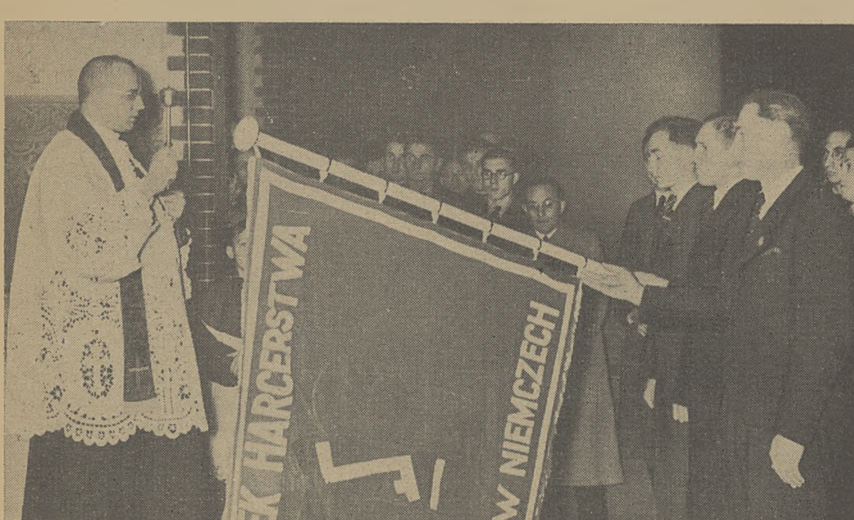
Słowa te poparte są czynem, który choć młodzieńczy, przez swą żywiołową siłę i rozmach, — odznacza się powagą i żelazną zda się wytrwałością, która go cechuje.

Dzień za dniem, tydzień za tygodniem, miesiącem, rokiem niezmiennie postępuje Harcerstwo w Niemczech naprzód w swej pracy nad wychowaniem młodego pokolenia w myśl zasad ideologii harcerskiej, wyrażonej w Prawie i Przyrzeczeniu harcerskim i w mocno z nimi związanych pięciu Prawdach Polaków w Niemczech:

Jesteśmy Polakami!
Wiara Ojców naszych jest wiarą naszych dzieci!
Polak Polakowi Bratem!
Codzień Polak Narodowi służy!
Polska Matką naszą — nie wolno mówić o Matce źle.

Dzielne ich dusze, okryte tarczą ideałów harcerskich i uzbrojone w miecze Prawd Polaków, z głęboką wiarą patrzą w tę wielkość, którą... młodości oczami widzą, a która płomieni się w ich sercach...

*) Roman Kruczek.



Poświęcenie sztandaru ofiarowanego przez Związek Polaków w Niemczech Harcerstwu Polskiemu w dniu 30 października r. b. w Berlinie.

Pragnąc gorąco wychować jaknajwiększe grono młodzieży polskiej w duchu narodowym i społecznym, i skupić w swych szeregach przyszłych kierowników pracy, Harcerstwo jak czarodziejska wróżka niezaradnych i niezgrabnych samolubów przeobraża w pełnych życia, pogodnych i wartościowych harcerzy i harcerki. Jako dawni rycerze polscy cenią honor swój i rozumieją, że za sprawę polską odpowiadają z całym zastępem, hufcem, czy drużyną. Jak niegdyś husaria polska pędziła do ataku na nieprzyjaciela nie oglądając się na nikogo, lecz ramię przy ramieniu zjednoczenie rwała naprzód, tak i oni w pracy trwają nieugięci zjednoczeni.

Na akademii w Berlinie w październiku r. b. w 25-lecie pracy harcerskiej, Harcerstwo w Niemczech otrzymało od Związku Polaków sztandar. Za sztandarem tym idą do walki o nowe dusze młodzieży. Nie poprzestali na zgromadzeniu pod sztandarem harcerskim, młodzieży polskiej, zamieszkałej w większych miastach Rzeszy Niemieckiej. Sięgnęli głębiej. Odkryli nowe warstwy gorących młodych serc polskich, które biły ukryte pod chatą wiejską. Nie ulękli się trudności. Nie znano ich w wiosce, bano się wpuścić do chaty — poszli do szkoły polskiej. Ta przygarnęła ich chętnie i otworzyła drogę do chat.

W miarę zwiększania liczby obozów i kursów, potęguje się ciągle liczba nowych przodowników pracy harcerskiej. Powracają oni do swych rodzinnych wiosek, by tam pracować i nieść do serc polskich sztandar ze znakiem Lilii i Rodła.

Dziś Harcerstwo Polskie w Niemczech pracuje w 6 hufcach. Zarówno na Ziemicy Śląskiej, jak i w Berlinie, Wiedniu Ziemi Połabskiej, w Nadrenii i Westfalii w Prusach Wschodnich i w Babimojskim, Międzyrzeckim, Rajnie czy Kaszubach — wszędzie powiewa sztandar harcerski.

A z pod sztandaru tego bije ku górze „Manifest Młodych“, głosem tak potężnym i taką wiarą i miłością tchnącym, że słychać jego oddźwięk w sercu każdego Polaka.

Maria K.-Daszkiewiczowa. *Berlin, 29 października 1938 r.*

Wystawa Jubileuszowa Harcerstwa Polskiego w Niemczech

Wrażenie jakie sprawia na zwiedzającym — jest imponujące!!! Zadziwia rozmach i bogactwo bardzo różnorodnej twórczości.

3 ogromne sale przepełnione są eksponatami wykonanymi przez 10 hufców żeńskich i męskich.

Wystawę cechuje planowość i jasność w rozłożeniu materiałów. Nastrój i powaga panuje w sali pierwszej, gdzie niema na ścianach nic zupełnie, prócz popiersia Marszałka Piłsudskiego, portretu Dha Przewodniczącego woj. Grażyńskiego, tablicy poległych Harcerzy, oraz wezwanie Marszałka do Harcerzy.

Salę II-gą wypełniają materiały dotyczące historii Harcerstwa w Niemczech i przegląd prasy skautowej i harcerskiej—gromadzonej w latach 1916—1938.

Sala III-cia to dorobek Harcerstwa w 25-leciu, ale ściślej z ostatnich lat. W jej środkowej części ustawiono namioty obozowe, otoczone zielenią imitującą poszycie leśne. Piękna brama obozowa otwiera ten obóz oparty o ścianę z rozpiętą na niej prześliczną kapliczką, na tle zbiegających się w środku promieni z zielonych płócien. Boczne ściany zajmują stoiska hufców.

Doskonałe są i bodaj najlepsze prace modelarskie w glinie, żelazie, metalu i drzewie. Modele w glinie najpiękniej i najpomysłowiej wykonane — to „Rodło", Gdynia, mapa środowisk harcerskich w Niemczech itp.

Największą ilość i najlepsze modele kute z żelaza i z metalu wykonał hufiec Bytomski, a drewniane — piękne i wzruszające, bo wykazujące głębokie przywiązanie do zabytków dawnej sztuki rodzimej polskiej na Śląsku Opolskim — wykonał m. in. Dh. Powiedzka: są to kapliczki, krzyże przydrożne i kościołki, modele budownictwa drewnianego — staropolskiego. Doskonałe są też modele sprzętu codziennego użytku z gospodarstwa domowego wsi (hufiec złotowski). — Zwracają na Wystawie uwagę: bardzo pomysłowo zestawione przez druż. m. Bytomia księgi: 1) dowodów polskości ziemi Śląska Opolskiego, 2) album wycinków prasowych opisujących działalność Harcerstwa Polskiego w Niemczech (polski i niemiecki).

Prawdziwie artystyczne i pomysłowe są tablice i plakaty hufca opolskiego i bytomskiego do izb harcerskich. Treść wypisywanych na nich haseł świadczy nie tylko o dużym poczuciu artyzmu dla formy wypowiadania się, ale wyraża tendencje pogłębiania pracy, a największą wagę przywiązuje do realizowania czynu młodzieży w Niemczech.

Łatwość operowania i posługiwania się fotografią, wykresem, mapą i t. p. bardzo ułatwia Harcerstwu polskiemu w Niemczech propagandę ruchu wśród młodzieży i społeczeństwa. — Wystawa gromadzi znaczną ilość fotografii, tablic, wykresów, map plastycznych w glinie, map ściennych i szkiców, — mniej natomiast albumów i ksiąg — to też ilustrują one znakomicie w sposób plastyczny i przejrzysty dorobek Harcerstwa polskiego w Niemczech i przyczyniają się doskonale do jego popularyzowania.

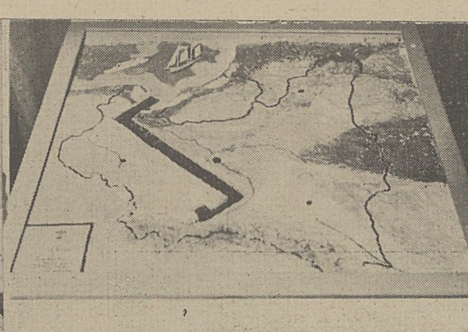
Ta forma opracowania całokształtu wystawy ułatwia ogromnie jej zwiedzanie.

W ten sposób zorganizowana daje dobry obraz tego, czem Harcerstwo jest dla młodzieży polskiej w Niemczech, a jest wiernym odbiciem dzisiejszych jej dążeń, tęsknot i realnej pracy.

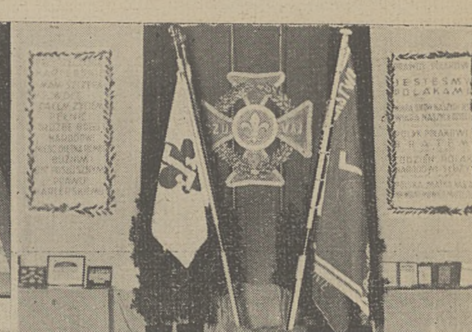
F R A G M E N T Y Z W Y S T A W Y



Model kapliczki w Opolu



Rodło symbol Wisły i Krakowa



Sztandary i Krzyż Harcerski w otoczeniu Tablic z Przyrzeczeniem Harcerskiem i 5 Prawdami Polaków

Lud polski w Niemczech to lud wierzący, to lud który wiarą swoją fanatyczną wielkich rzeczy dokona

Lud polski w Niemczech to lud wierzący, to lud który wiarą swoją fanatyczną wielkich rzeczy dokona.

Polacy w Niemczech są największym skupieniem Polaków poza Ojczyzną w Europie. Jest ich tam około 1½ miliona. Z tego na Śląsku 800 tys., na Kaszubach i Pograniczu ok. 100 tys., w Prusach Wschodnich ok. 400 tys., w Westfalii i Nadrenii ok. 150 tys., w Niemczech Środkowych ok. 100 tys. Niemcy usiłują wykazać, że ilość ta odpowiada ilości obywateli niemieckich, których nazwiska mają polskie brzmienie, gdyby jednak stosować to kryterium, to w samym Berlinie ilość takich ludzi wyniosłaby milion, a w całej Rzeszy parę milionów.

Terenowo ludność polska dzieli się na autochtonną i wychodniczą. Ta pierwsza grupa stanowi ok. 85%.

Polacy w Niemczech zorganizowani są w jednolitej

organizacji, grupującej wszystkich, bez jakichkolwiek różnic.

Organizacją tą jest Związek Polaków w Niemczech, założony w grudniu 1922 r. Związek Harcerstwa Polskiego w Niemczech jest członkiem Związku Polaków.



Związek ten jest zarazem oficjalnym przedstawicielem ludności polskiej wobec władz niemieckich.

Organizacyjnie Związek Polaków w Niemczech dzieli się na 6 dzielnic: Śląsk, Niemcy Środkowe, Westfalia i Nadrenia; Ziemia Malborska, Warmia, Mazury; Pogranicze Południowe, Krajna, Kaszuby i Wiedeń. Centrala Związku znajduje się w Berlinie. Jedną z najważniejszych prac Związku jest obrona prawna ludności polskiej w Rzeszy.

Szkolnictwo przedstawia się następująco: z liczby 150 tys. dzieci, do szkół polskich uczęszcza ok. 1.5 tys. Na kursy języka polskiego ok. 4 tys. Dwa polskie gimnazja w Kwidzyniu i Bytomiu mogą zmieścić w swych murach zaledwie 300 uczniów. Drużyny harcerskie działające w tych gimnazjach, rozwijają się doskonale, pogłębiając pracę i dążąc do objęcia swymi szeregami jaknajwiększej ilości uczniów.

Należy zaznaczyć, że rozbudowa szkolnictwa polskiego w Rzeszy natrafia na ogromne trudności. Np. budowa gimnazjum w Kwidzyniu trwała 4 lata, a liceum w Raciborzu z rozkazu władz przestano budować w połowie.

Prasę polską reprezentuje 6 pism codziennych, o jednolitem nastawieniu. Reprezentują one ideologię Związku Polaków. Pisma harcerskie, to: „Informator“ wydawany przez Naczelnictwo, „Młody Polak w Niemczech“ i wiele pisemek wydawanych przez poszczególne drużyny, oraz dodatki harcerskie do prasy codziennej, jak np. do „Dziennika Berlińskiego“.

Jeżeli chodzi o życie gospodarcze, to wielkim wysiłkiem został w 1933 r. założony Bank Słowiański, który koncentruje interesy wszystkich polskich placówek w Niemczech. Oprócz tego istnieją 32 spółdzielnie dobrze prosperujące.

Organizacyjną jedność Polaków wzmacnia fakt ich jednolitości społecznej. Mianowicie 99% stanowią chłopi, robotnicy i rzemieślnicy. W tych warunkach szczególnie łatwo jest o zgranie tak dużej stosunkowo masy ludzkiej.

Wśród Polaków w Niemczech istnieje zasada, że niewolno rozbijać się na partie. Każdy rozumie, że to osłabiłoby organizację i oddaliło wspólny cel. A ludność polska wierzy, że cel ten osiągnięty będzie.

C.

25 lat Harcerstwa Polskiego w Niemczech

Początki ruchu harcerskiego w Niemczech, datują się od r. **1913.** W tym to czasie zorganizował się w Berlinie mały zastęp, z którego z czasem powstała mieszana drużyna składająca się z harcerzy i zuchów, którą prowadził śp. dh. Rogaliński. W czasie wojny światowej praca w drużynie zostaje zawieszona, jednak po wojnie, w r. 1918 wznawia się z powrotem. W ciągu tych paru lat, parokrotnie powstawały w Berlinie i inne ośrodki pracy harcerskiej, zakładane przez entuzjastów skautingu i polskości. Nie zawsze próby te były udane. Na przeszkodzie normalnej pracy stawała niedostateczna ilość odpowiednio wyrobionych instruktorów, a niewątpliwie przeszkody natury politycznej też się nieraz zjawiały. Ostatecznie jednak, po paru latach trudnych wysiłków, praca harcerska się rozbudowała.

Trudności do pokonania były ogromne, mimo to jednak udało się je przełamać, przez wzmocnienie i wychowanie odpowiedniej kadry instruktorów.

W **r. 1918** władze niemieckie rozwiązały organizację harcerską na Pomorzu i w Poznańskiem. W tym samym roku w Berlinie powstaje I. MDH. Zawiszy Czarnego.

Z niewielkich początków powstał hufiec berliński, obecnie liczny i dobrze pracujący.

W r. 1919 powstały polskie drużyny harcerskie na Śląsku Opolskim, w Bytomiu i Wójtowej Wsi.

W **1923 r.** praca we wszystkich środowiskach harcerskich uległa całkowitej reorganizacji. Na górnym Śląsku powstało kilka nowych jednostek. W r. 1924 powstały drużyny w Prusach Wschodnich, w Olsztynie. W tym samym roku powstał „Związek Harcerstwa Polskiego na Śląsku Opolskim“, a w r. 1926 — ogólnopaństwowa organizacja „Związek Harcerzy Polskich w Niemczech“

W **1928 r.** harcerki polskie w Niemczech wzięły udział w Zlocie Narodowym.

Naczelnik Z. H. P. brał udział w konferencji organizacji skautowych w Niemczech odbytej w Hamburgu.

W r. **1933** oficjalna reprezentacja Z. H. P. w N., za zgodą Międzynarodowego Biura Skautowego, wzięła udział w IV. Jamboree na Węgrzech, w Gödöllö, a w poprzednim roku odbył się Pierwszy Zlot Harcerstwa Polskiego w Niemczech pod Jelenią.

W **r. 1938** z racji 25-lecia istnienia Z. H. P. w N. odbyło się w styczniu otwarcie wystawy ilustrującej pracę organizacji w ubiegłym okresie, poczem nastąpiło poświęcenie sztandaru związkowego i uroczysta akademia.

Tak więc widać, że Harcerstwo Polskie w Niemczech w ciągu 25 lat swego istnienia wykonało dużą pracę nietylko organizacyjno-harcerską, ale i społeczno-narodową i że na przyszłość rokuje jaknajlepsze nadzieje.

Z ŻYCIA HARCERSTWA POLSKIEGO PO ZA GRANICAMI KRAJU



Dh. Derengowski w otoczeniu Sokołów Polskich w Pittsburgu



Msza Św. na obozie w Danii



Harcerze Polscy z Belgii na obozie w Stawelot

ECHA ODZYSKANIA ZAOLZIA.

Odzyskanie przez Polskę Zaolzia wywołało żywy i głęboki oddźwięk we wszelkich skupieniach Polaków z zagranicy.

Od polskich organizacji harcerskich nadszedł cały szereg telegramów i listów z wyrazami radości z powodu przyłączenia Zaolzia do Macierzy.

Listy takie nadsyłały organizacje harcerskie z Francji, Węgier, Łotwy, Rumunii, Danii, Holandii, Gdańska i in.

ROZPOCZĘCIE PRACY W DRUŻYNACH ŻEŃSKICH W RYDZE.

Praca młodzieży żeńskiej w Rydze już trwa. Na pierwszych zbiórkach została uczczona pamięć poległych na Śląsku Zaolzańskim harcerzy - bohaterów. Drużynowe miały we wszystkich drużynach pogadanki o Śląsku, który wrócił do Macierzy. Wszystkie harcerki z Rygi przesyłają siostrom i braciom — harcerzom za Olzą serdeczne Czuwaj !

HARCERKI Z RYGI — W LECIE 1938 R.

Harcerki z Rygi wyjechały w b. r. na obóz do pięknej miejscowości Ropasi w czasie od 17 czerwca do 1 lipca. Komendantką obozu była dhna Ootowa. Jednocześnie odbyła się tutaj kolonia zuchowa pod kierownictwem dhny Szlapowiczówny, trwająca do 6-go lipca. Obóz i kolonię odwiedził p. Konsul R. P. w Rydze, X. S. Rypniewicz oraz inni goście.

ARGENTYNA.

W dniach 9 — 16 listopada odbył się tu tydzień propagandy ruchu skautowego. W ramach uroczystości urządzanych przez skautów argentyńskich, wzięła udział jedna drużyna, jako reprezentacja harcerzy polskich. Było to pierwsze tego rodzaju wystąpienie tamtejszego Harcerstwa Polskiego. Harcerze Polscy wyróżniali się dobrą postawą, co miało tym większe znaczenie, że z pośród drużyn mniejszościowych, w święcie brały udział jeszcze tylko drużyny angielska, niemiecka i amerykańska.

RUMUNIA.

Gromada „Leśnych Ludków" z Czerniowiec w dniu 1.X rb. święciła swój uroczysty dzień obietnicy II-ej gwiazdki i przejścia najstarszej gromadki zuchów do drużyny harcerek.

W uroczystości wzięły udział: Hufcowa, liczny zespół starszych harcerek i drużyna, do której zuchy zostały przyjęte.

Po krótkiej gawędzie drużynowej i obietnicy — jedna z zuchów w imieniu występującej gromadki pożegnała się z gromadą, przekazując godło i kronikę, gromadkowej, najstarszej gromadki.



Obóz w ZHP. w N. Jędrzynie lato 1938

OD REDAKCJI.

Następny numer grudniowy „Na Tropie Za granicą", zostanie poświęcony harcerskim drużynom polskim w Kanadzie. Następne numery przyniosą nam wiadomości o największych polskich organizacjach poza granicami kraju, a mianowicie o Harcerstwie w Ameryce (nr. styczniowy) i we Francji (nr. lutowy). We wrześniu i październikku pisaliśmy o dawnym Harcerstwie Polskim w Czechosłowacji, obecny numer poświęciliśmy Harcerstwu Polskiemu w Niemczech.

Pozostałe tereny proszone są o nadsyłanie materiałów (artykuły, fotografie) do Redakcji „Na Tropie", pod adresem: W-wa, ul. Łazienkowska 7.

Pamiętajcie, że na ostatniej stronie powinny się zawsze znajdować wiadomości o ważniejszych wydarzeniach z Waszego życia.

Fotografuj — pisz i przysyłaj do „Na Tropie".

AUDYCJA HARCERSKA.

Dnia 17 grudnia o godz. 18.50 wszyscy Harcerze i Harcerki za granicą nastawią aparaty radiowe na stacje polskie. Przez głośniki i słuchawki zaśpiewają Wam harcerze i harcerki zaolzańskie i opowiedzą o swych losach.

Jeżeli chcecie, aby Polskie Radio nadawało dla Was specjalne audycje — nadeślijcie materiały, względnie życzenia Wasze pod adresem: Wydział Zagraniczny G. K. H. W-wa, ul. Łazienkowska 7. Skrz. poczt. 838, dla referatu audycyj radiowych.